

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 października 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 1057/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 1057/21 Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację odwołującego się A. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 9 kwietnia 2021 r., sygn. akt VII U 15/21, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku z 5 listopada 2020 r.

Decyzją z 5 listopada 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku z przyznał ubezpieczonemu A. P. prawo do emerytury od 1 października 2020 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej i wyniosła 5.862.42 zł. Podstawa obliczenia emerytury została pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniejszych emerytur, w wysokości przed

odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne (tj. 544.616,41 zł).

Od powyższej decyzji odwołał się ubezpieczony, wnosząc o jej zmianę w ten sposób, że ustalona wysokość emerytury powszechnej dla odwołującego zostanie obliczona bez potrącania wcześniej wypłaconych świadczeń na tzw. emeryturze wcześniejszej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 9 kwietnia 2021 r., sygn. akt VII U 15/21 oddalił odwołanie i zasądził od ubezpieczonego A. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń \ Społecznych kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł odwołujący się, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, a także naruszenie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.; art. 31 w zw. z art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.).

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że skonstruowany przez odwołującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych należy do materii wykładni i stosowania prawa w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16.

O naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania nie świadczyła, zdaniem Sądu odwoławczego, także odmowa przedstawienia przez Sąd pierwszej instancji Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego dotyczącego zgodności art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach wobec mężczyzn urodzonych w 1949 r. z Konstytucją. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że art. 193 Konstytucji nie nakłada na sąd obowiązku wystąpienia z pytaniem prawnym każdorazowo wtedy, gdy domaga się tego strona, lecz uprawnia do jego skierowania, jeżeli wątpliwości co do konstytucyjności przepisu poweźmie sąd rozpoznający sprawę (por. uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2001 r., III ZP

12/01. OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 marca 2003 r., V CKN 1811/00. niepubl., z 29 lutego 2008 r., II CSK 463/07, niepubl. i z 8 sierpnia 2017 r., 1 UK 325/16, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 2009 r., IV CZ 90/09, niepubl.; z 11 kwietnia 2013 r., III CZP 3/13, niepubl.; z 23 lipca 2014 r., V CZ 48/14, niepubl. i z 13 września 2019 r., IV CZ 78/19, niepubl.). Sąd Okręgowy zaś wątpliwości tych nie powziął.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w niniejszej sprawie zostało ustalone, że odwołujący się, urodzony 27 listopada 1949 r., uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury od 28 listopada 2009 r., a w dniu 22 października 2020 r. złożył wniosek o emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego, należało uznać, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro wnioskodawca wystąpił o ustalenie emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po dodaniu art. 25 ust. 1b tej ustawy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej „nowej” emerytury oraz jej wysokości należało stosować określoną wyraźnie w tym przepisie zasadę pomniejszenia podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazał, że skorzystanie z przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i następnych ustawy emerytalnej o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego. Każdy mechanizm ustalania wysokości świadczeń emerytalnych ma określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur w prognozowanych

długoterminowych okresach ich pobierania przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty pobranych długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy usprawiedliwia ustawowe modyfikowanie wysokości emerytur ze względu na wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo, choć wcześniejszych świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony indywidualny kapitał emerytalny oraz Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, z którego emerytury są wypłacane (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2017 r., II UK 381/16, LEX nr 2376896).

W doktrynie również podkreśla się, że brak odliczenia pobranych emerytur uprzywilejowywałby tę kategorię ubezpieczonych, w nieuzasadniony sposób uszczuplając przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz stanowiłby nadużycie solidarności w relacjach między członkami wspólnoty ryzyka, gdyż nałożono by na nią obowiązek sfinansowania wypłaty tej części emerytury w wieku powszechnym, która nie znajduje pokrycia we wcześniej wniesionym (zaewidencjonowanym), lecz wydanym (tj. pomniejszonym o kwoty pobranych emerytur) wkładzie ubezpieczonego stanowiącym zasadniczy element podstawy obliczenia emerytury (patrz: glosa K. Antonowa do uchwały Sądu Najwyższego III UZP 6/17, OSP 2019 nr 1, poz. 5).

W powoływanym przez skarżącego wyroku Trybunału Konstytucyjnego sygn. P 20/16. także przyznano, że wprowadzenie mechanizmu potrącenia odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego systemu emerytalnego (systemu zdefiniowanej składki). System ten uzależnia wysokość emerytury od długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, zatem posłużenie się rozwiązaniem, które - w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału - uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę. Niekonstytucyjność rozstrzygnięć

względem rocznika 1953 skonkludowano stwierdzeniem, że kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Fundamentalna różnica między nimi a osobami urodzonymi do końca 1952 r. polegała zatem na tym, że członkinie tej drugiej grupy miały możliwość zmiany konsekwencji podjętych decyzji (uchwała Sądu Najwyższego z 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, OSNP 2020 nr 6, poz. 57).

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 maja 2021 r., III USKP 52/21 (OSNP 2020 nr 2, poz. 19) uznał, że mimo iż wywody prawne Trybunału Konstytucyjnego koncentrowały się na sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., to wyrażone w uzasadnieniu wyroku P 20/16 zapatrywania prawne co do standardu konstytucyjnego, z którego wynikała sprzeczność art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS z art. 2 Konstytucji i wyrażoną w tym przepisie zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, w pełni znajdują zastosowanie do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953 i mających prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Na podstawie art. 88 ust. 2a ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1189 ze zm.) - do którego odsyła art. 47 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - zachowali oni prawo do emerytury bez względu na wiek. jeżeli: 1) w ciągu 10 lat od wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (to jest do 31 grudnia 2008 r.) spełnili przesłanki stażowe do uzyskania emerytury określone w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy oraz 2) nie przystąpili do OFE albo złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. W stosunku do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy spełnili warunki przejścia na emeryturę nauczycielską bez względu na wiek w ciągu dziesięciu lat od 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 88 ust. 2a ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1762 ze zm.), potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłaconych po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym (art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w takiej samej sytuacji prawnej jak kobiety z rocznika 1953 i mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej nie jest ubezpieczony urodzony w roku 1949 i mający od 28 listopada 2009 r. ustalone prawo do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej. Według stanu prawnego obowiązującego do 30 września 2017 r. ubezpieczony z ukończeniem 27 lipca 2014 r. (wydłużonego) wieku emerytalnego nie wystąpił o emeryturę w wieku powszechnym. Zgodnie z art. 18 ustawy z 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 38), zwanej ustawą nowelizującą, osoby, którym nie ustalono po 31 grudnia 2012 r. prawa do świadczenia na warunkach określonych w przepisach obowiązujących w dniu poprzedzającym dzień wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. w dniu 30 września 2017 r.), a które osiągnęły po dniu 31 grudnia 2012 r. wiek wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz spełniają pozostałe warunki wymagane do nabycia prawa do danego świadczenia, mogą nabyć prawo do tego świadczenia nie wcześniej niż z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. z dniem 1 października 2017 r. Ubezpieczony będący w opisanej sytuacji prawo do emerytury powszechnej nabył z dniem 1 października 2017 r., a z wnioskiem o emeryturę powszechną wystąpił 22 października 2020 r. i od 1 października 2020 r. emerytura została mu przyznana.

W tych okolicznościach zastosowanie art. 25 ust. 1 b ustawy o emeryturach i rentach do ubezpieczonego, który osiągnął powszechny wiek emerytalny i wniosek o emeryturę z tego tytułu złożył w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie niekorzystnego sposobu wyliczania emerytury, nie budzi wątpliwości konstytucyjnych i jest uzasadnione obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadą realizacji prawa do emerytury według przepisów obowiązujących w dniu złożenia wniosku.

Odróżniając w sprawie nabycie prawa do emerytury powszechnej z chwilą spełnienia warunków (art. 100 ustawy emerytalnej) i uprawnienie do wysokości emerytury, które zależało od stanu prawnego obowiązującego w chwili wystąpienia o realizację tego prawa (art. 129 ustawy emerytalnej) należało podzielić pogląd Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z 3 marca 2021 r., III USKP 37/21 (LEX nr

3148066), że regulacja nie jest niesprawiedliwa (art. 2, 7, 32 ust. 1 Konstytucji RP). gdyż reforma emerytalna z 1998 r. oparta jest na przejściu do systemu, w którym świadczenie zależy bezpośrednio od zgromadzonego kapitału (składek). W tym wyraża się zasadnicza różnica z dotychczasowym systemem opartym na zdefiniowanym świadczeniu. Radykalną zmianę łagodzić miało okresowe utrzymanie emerytur szczególnych, zwłaszcza wcześniejszych. Jednocześnie ubezpieczony może przejść na powszechną emeryturę po osiągnięciu zwykłego wieku emerytalnego. Jednak wówczas emerytura zależy już od zgromadzonych składek i wieku przejścia na tą emeryturę (art. 26 ustawy emerytalnej). Problemem była więc kwestia zgodności stron alternatywy rozłącznej, bowiem regulacja pozwalała na niekrótkie pobieranie emerytury wcześniejszej i na późniejsze przejście na emeryturę powszechną. Wówczas emerytura zwykła jest emeryturą kapitałową, ale pochodną od składek, które wszak „konsumowała” już emerytura wcześniejsza. Od razu widać, że ujawniała się w takiej sytuacji określona niesprawiedliwość wobec innych ubezpieczonych, czyli tych, którzy albo pozostawali w systemie emerytury wcześniejszej (zdefiniowanego świadczenia) albo występowali tylko o emeryturę powszechną (kapitałową). Krąg ubezpieczonych, który miał emerytury wcześniejsze i korzystał potem z emerytury kapitałowej był w lepszej sytuacji, gdyż ta zależała od kapitału (składek), czyli nie była pomniejszana o świadczenia wcześniej pobrane. Innymi słowy mechanizm z art. 25 ust. 1b mógł zostać przyjęty już wcześniej, czyli na początku reformy emerytalnej, co eliminowałoby problem i niepotrzebne niejasności. Im później bowiem ubezpieczony decydował o przejściu na emeryturę powszechną, tym jego świadczenie było wyższe. Nie była zachowana równowaga, gdyż emerytura powszechna zależy od kapitału, a zatem od składek, z których ubezpieczeni korzystali pobierając już wcześniejsze emerytury. Jak wskazano reforma emerytalna założyła odejście od systemu opartego na zdefiniowanym świadczeniu na rzecz systemu kapitałowego, a więc ustalonego na 1 stycznia 1999 r. i dalej powiększanego przez ubezpieczonego oraz waloryzowanego a ostatecznie składającego się na emeryturę. Tylko ten kapitał miał składać się na emeryturę zwykłą (powszechną).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że w niniejszej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a wykładnia przepisów budzi poważne wątpliwości polegające na ustaleniu czy wobec mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953 zasadnym jest stosowanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, poprzez obniżenie podstawy wymiaru emerytury o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, a tym samym nieuprawnione różnicowanie ich sytuacji prawnej względem kobiet z rocznika 1953, które zostały objęte wykładnią tego przepisu zaprezentowaną w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości i rozbieżności w

orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr

864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie rozbieżności w orzecznictwie i wątpliwości interpretacyjne, na które powołuje się strona skarżąca, zostały już rozstrzygnięte uchwałą Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022, nr 6, poz. 58), na co słusznie zwrócił uwagę Sąd drugiej instancji. W uchwale tej przesądzono, że ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego. Zestawianie przez pełnomocnika odwołującego się wyroków, które zapadły przed wydaniem przedmiotowej uchwały z tą uchwałą, jak również wyroku Sądu pierwszej instancji, wydanego w niniejszej sprawie, z wyrokiem Sądu drugiej instancji świadczy jedynie o tym, że nie rozumie on, na czym polega rozbieżność w orzecznictwie.

Zagadnienie przedstawione przez skarżącego było już przedmiotem bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, na co wskazuje sam skarżący w treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy wskazał, między innymi, że w stosunku do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy spełnili warunki przejścia na emeryturę nauczycielską bez względu na wiek w ciągu dziesięciu lat od 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 88 ust. 2a ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela, potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłaconych po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym (art. 25 ust. 1b u.e.r.f.u.s.). W takiej samej sytuacji prawnej jako kobiety urodzone w 1953 r. są mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 u.e.r.f.u.s.). Jakkolwiek wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16, odnosi się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emeryturę w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który - jak podkreślił

Sąd Najwyższy - nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r. a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 stycznia 2022 r., III USKP 98/21, LEX nr 3352121; z 6 maja 2021 r. III USKP 52/21, OSNP 2022, nr 2, poz. 19).

Sąd Najwyższy odniósł się zatem do kwestii wykładni art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 20/16 również w odniesieniu do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, jeżeli natomiast strona skarżąca uważa, że wyroki w niniejszej sprawie naruszają tę wykładnię, to powinna powołać się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

[a!]